

Dr Grzegorz Nagórski
Akademia Muzyczna
im. Karola Szymanowskiego
w Katowicach

Autoreferat

Moją działalność artystyczną można podzielić na dwa nurty, pierwszy związany z aktywnością koncertową i fonograficzną, oraz drugi z dydaktyką, prowadzoną w uczelniach, oraz na kursach, warsztatach i wykładach. Początkiem mojej przygody z muzyką, była orkiestra dęta w rodzinnym mieście-Tczewie. Moim pierwszym instrumentem była tuba, a rok później zacząłem grać na gitarze basowej, dzięki której zostałem członkiem mojego pierwszego zespołu jazzowego. Choć posiadane umiejętności i wiedza były znikome, granie w takiej formacji sprawiało mi wielką radość i był to moment, kiedy pomyślałem o muzyce, jak o czymś, co może być dla mnie naprawdę ważne w przyszłości.

Przed egzaminami do Liceum Muzycznego w Gdańsku, zmieniłem instrument na puzon.

Obok obowiązków związanych z nauką w szkole muzycznej, sporo czasu wypełniała muzyka jazzowa, która w owym czasie tam rozkwitała. Pod koniec trójmiejskiego epizodu, miały miejsce dwa znaczące fakty w mojej muzycznej karierze. Mój debiut na profesjonalnej scenie w koncercie „Play Monk” (kompozycje Theloniousa Monka), z zespołem ikony polskiego jazzu, saksofonistą, Janem Ptaszynem Wróblewskim, na festiwalu pianistów jazzowych w Kaliszu w 1982 r. oraz udział w konkursie improwizacji w Katowicach i zdobyta nagroda w postaci przyjęcia na wydział jazzu w Katowicach bez praktycznego egzaminu z instrumentu. Tam zacząłem współpracę z zespołem Young Power, z którym nagrałem swoją pierwszą płytę „Young Power” (Polskie Nagrania „Muza” 1986 r.) Spełnieniem moich marzeń był wyjazd do Stanów Zjednoczonych, gdzie podjąłem dalszą naukę w Florida Atlantic University w Boca Raton, a po roku w University of Miami w Coral Gables. Pobyt w USA był ważnym etapem w moim rozwoju, głównie za sprawą odkrywania nowych fascynacji muzycznych, do których należała współpraca z zespołami z kręgu szeroko pojętej muzyki latynoskiej i spotkanie Rona Millera-pianisty, aranżera i kompozytora, pod okiem, którego studiowałem kompozycję. Jednak najistotniejszym faktem w moim rozwoju, jako artysty były koncerty z gwiazdami muzyki jazzowej jak: Ray Charles, Red Rodney, Tito Puente, Joe Henderson, Phill

Woods, Michael Brecker, Maria Schneider, Jimmy Heath, Arturo Sandoval, Slide Hampton, John Fedchock, Bobby Shew. Ważną dla mnie była około dwuletnia współpraca z zespołem Inner-Outer Continental Quintet wybitnego saksofonisty, trębacza i flecisty- Iry Sullivana. Granie w jego zespole było jednym z najwspanialszych doświadczeń, a jego podejście do muzyki, kreatywność i twórcze postrzeganie jazzu stało się dla mnie wzorem, tak dla muzyka jak i dla lidera własnych formacji.

Po powrocie do Polski w 1996r. kontynuowałem swoją działalność artystyczną, koncertując i nagrywając płyty z czołowymi polskimi oraz światowymi muzykami jazzowymi.

Przez dwa lata (1998-2000) byłem członkiem międzynarodowej orkiestry jazzowej – Jazz Big Band Graz (Austria), z którą koncertowałem i nagrywałem. Szczególnie wspominam współpracę z wybitnym puzonistą, kompozytorem i aranżerem jazzowym - Bobem Brookmeyerem i płytę „Jazz Big Band Graz Plays the Music of Bob Brookmeyer”.

Ta współpraca zmieniła sposób, w jaki postrzegam orkiestrę jazzową. Brookmeyer akcentował fakt, że każdy z muzyków w sekcjach instrumentalnych powinien podchodzić do swojej partii tak, jakby była wykonywana w małym zespole, co skutkuje bardziej osobistym brzmieniem każdej z sekcji a w rezultacie całej orkiestry. Zwracał uwagę na wydłużenie krótkich wartości (granych staccato), co wpływa na pełniejsze brzmienie akordów, oraz na precyzyjniejsze umieszczenie dźwięków w czasie, szczególnie na końcach fraz.

Wydaje się, że są to rzeczy z pozoru oczywiste, jednak, gdy zdałem sobie z tego sprawę moje podejście do grania i prowadzenia big-bandu uległo zmianie. Chciałbym jeszcze wspomnieć o trwającej około jedenastu lat (1999-2010), współpracy z pianistą Kubą Stankiewiczem i wokalistką Ingą Lewandowską, z którymi koncertowałem w Kanadzie, Niemczech, Chorwacji, Czechach, na Ukrainie, oraz na najważniejszych festiwalach jazzowych w Polsce. Owocem tej współpracy są nagrane trzy płyty, z których na szczególną uwagę zasługuje „Chopin Songbook”, zawierająca pieśni Fryderyka Chopina.

W 2007 r. powołałem do życia swój kwartet, który współtworzą: Paweł Tomaszewski na fortepianie, Andrzej Świąs na kontrabasie i Łukasz Żyta na perkusji i instrumentach perkusyjnych. Zespół ten jest kwintesencją moich doświadczeń, jako puzonisty, kompozytora oraz aranżera. Od kiedy pamiętam imponowała mi postać wybitnego lidera big-bandu, pianisty, kompozytora i aranżera Duke'a Ellingtona i podobnie jak on skomponowałem cały program kwartetu dla tych konkretnych artystów, podkreślając ich talent, wiedzę i indywidualne umiejętności każdego z nich. Strona aranżacyjna kompozycji jest bardzo rozbudowana, lecz pozostaje we właściwych proporcjach z sekcjami improwizowanymi. Strona kolorystyczna formacji, jest dla mnie również istotnym faktem,

a uzyskana zostaje poprzez użycie różnorodnych brzmień. Pianista gra również na organach, kontrabasista używa przetworniki, perkusista obok klasycznego zestawu gra na cajonie, udu, cowbellu a obok pałek i szczotek używa palców, a ja całą gamę tłumików. Ważnym dla mnie jest fakt, by zespół ćwiczył, grał i nagrywał w niezmiennym składzie, a cały program grany był z pamięci. Dzięki temu cała formacja rozwija się, a muzyka nie traci na swej świeżości i aspekcie twórczym. Do chwili obecnej kwartet nagrał dwa albumy: „Dedication” (2008) i „Over & Over” (2011).

Konsekwencją moich poszukiwań brzmieniowych jest nowy instrument – euphonium, na którym gram od początku 2012 roku. Muszę przyznać, że gra na tym instrumencie zmieniła sposób, w jaki gram teraz na puzonie, a kwartet i inne zespoły, z którymi współpracuję zyskały nową jakość. W 2013 roku ukaze się płyta „Old Land”, wybitnego polskiego trębacza Piotra Wojtasika, z gwiazdami amerykańskiego jazzu (Kirk Lightsey, Billy Hart, Billy Harper, John Betsch), na której gram na obu instrumentach puzonie i euphonium.

Moja dyskografia liczy ponad 30 pozycji, do najważniejszych mogę zaliczyć następujące płyty:

- „Being Confused”- kwintet Krzysztofa Herdzina, CD Sound Int.
- „Coś dla Ludzi”- kwintet Roberta Majewskiego, CD Sound Int. CDSCD.
- „Ja nie chcę spać”- sekstetu Henryka Miśkiewicza, Pomaton EMI.
- „3 Nights”- zespół Zbigniewa Namysłowskiego, Polonia Records.
- „Loopin With Lea”- Claus Raible Sextet, Organic Music.
- „Chopin Songbook”- zespół Kuby Stankiewicza i Ingi Lewandowskiej, CD Accord .
- „Billy Harper in Concert- Live from Poland” (DVD)- zespół Billy Harper’a z chórem Politechniki Szczecińskiej, Arkadia.
- „Dedication” - kwartet Grzegorza Nagórskiego, BCD Records.
- „Over & Over” - kwartet Grzegorza Nagórskiego, Intro Music.
- „Old Land” - zespołu Piotra Wojtasika (płyta w przygotowaniu).

Za moją działalność artystyczną otrzymałem wiele nagród i wyróżnień, z których najbardziej cenię:

- Wydana w 2008 r. płyta kwartetu Grzegorza Nagórskiego „Dedication” została nominowana do nagrody Fryderyka 2009 w trzech kategoriach:

Jazzowy Muzyk Roku,
Jazzowa Płyta Roku,
Jazzowy Fonograficzny Debiut Roku

- 2009 r. nagroda Fryderyka 2009 w kategorii Jazzowy Fonograficzny Debiut Roku za płytę Grzegorz Nagórskiego „Dedication”.
- 2012 r. wydana w 2011 r. płyta kwartetu Grzegorza Nagórskiego „Over and Over” została nominowana do nagrody Fryderyka 2012 w trzech kategoriach: Jazzowy Muzyk Roku, Jazzowa Płyta Roku, Jazzowy Kompozytor i Aranżer Roku.
- Od 1996 r. nieprzerwanie do chwili obecnej wybierany jestem najlepszym polskim puzonistą jazzowym w ankiecie Jazz Top, magazynu Jazz Forum.

Moja działalność dydaktyczna jest związana z twórczą. Z perspektywy trzydziestu lat spędzonych na scenie oraz w studiach nagraniowych widzę, że doświadczenia tam zdobywane wpływają na moje podejście do edukacji. Szeroki wachlarz stylistyczny projektów, których byłem częścią, pozwala mi na indywidualne podejście do każdego studenta. Program nauczania puzonu jazzowego traktuję elastycznie, dostosowując go do predyspozycji, poziomu, preferencji stylistycznych studenta i opieram go na własnym doświadczeniu, obserwacji innych artystów (wykładowców), artykułach, publikacjach i podręcznikach. Od 2001 do 2012 roku wykładałem na Wydziale Instrumentalnym Katedry Jazzu Akademii Muzycznej we Wrocławiu, gdzie w 2005 roku uzyskałem tytuł doktora sztuk muzycznych. Moim miejscami pracy są Instytut Jazzu Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, oraz Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nysie, w których obecnie prowadzę puzon jazzowy, zespoły jazzowe, studia orkiestrowe i orkiestrę jazzową (big-band). Fakt, iż w uczelniach obok zajęć indywidualnych prowadzę również grupowe, pozwala mi w praktyce obserwować moją klasę i stanowi dopełnienie zajęć indywidualnych.

Technika (warsztat) grania na instrumencie jest rzeczą bardzo istotną i tak jak ma to miejsce w muzyce klasycznej, jazzowej czy jakimkolwiek innym gatunku, tylko opanowanie instrumentu w najwyższym stopniu gwarantuje uzyskanie właściwego poziomu. Bardzo istotnym zagadnieniem w rozwijaniu sprawności technicznej w grze na puzonie jest praca nad opanowaniem pozycji zastępczych, oraz pozycja nadgarstka (rozluźnionego), co pomaga w uzyskaniu większej swobody i płynności. Ponadto dużą rolę przywiązuję do szeroko rozumianej staranności w grze na instrumencie, odnoszącej się nie tylko do wykonywanych utworów, ale także fraz czy nawet pojedynczych dźwięków. Poświęcam również czas na

rozwijanie umiejętności czytania nut, gdyż to właśnie stanowi o powodzeniu w profesjonalnym życiu muzyka, a jazzowego czy rozrywkowego w szczególności.

W kwestii studiowania kluczowego aspektu w jazzie-improwizacji, to obok tak ważnych zagadnień jak znajomość i zrozumienie akordów i wynikających z nich skal, oraz świadomości w sferze rytmu, niezwykle ważne jest poznanie mistrzów gatunku poprzez wnikliwe słuchanie nagrań oraz analizowanie spisanych improwizacji wybitnych jazzmanów (nie tylko puzonistów). W tej materii odradzam studentom granie publikowanych transkrypcji partii improwizowanych. Z doświadczenia wiem, że samodzielna transkrypcja improwizacji jest idealnym ćwiczeniem kształcenia słuchu, wymusza dogłębne zrozumienie fraz, a samodzielnie spisane partie zapadają w naszej pamięć na zawsze.

Jeśli chodzi o artykulację to opanowanie przez wszystkich studentów jej różnorodnych form jest niezbędne, gdyż tylko takie podejście pozwala sprostać wyzwaniom stylistycznym, z którymi mogą się w przyszłości spotkać.

Szerokie spektrum artykulacji i dynamiki, brzmienie oraz skala instrumentu przyczyniają się do tego, że to, co gramy staje się barwne i bardziej interesujące, a wszystkie pomysły improwizacyjne są możliwe do realizacji. Moim zdaniem bardzo ważna dla każdego instrumentalisty (nie tylko w jazzie) jest umiejętność gry na fortepianie. Opanowanie tego instrumentu powoduje, że podejście do harmonii oraz dźwięków zmienia się, jest dojrzałe, bardziej przemyślane i prowadzi do lepszego zrozumienia funkcji harmoniczných oraz ich zależności między sobą.

Moi studenci i absolwenci są laureatami wielu konkursów, spośród których do najważniejszych zaliczyć można:

Michał Tomaszczyk

- Nagroda dla Najlepszego Instrumentalisty XIXeme Tremplin Jazz D'Avignon (Francja), 2010.
- Grand Prix na Junior Jazz 2008 w Usti nad Labem (Czechy) z zespołem BIOTONE
- 1 miejsce – Nowa Nadzieja Jazzu 2012 na V Novum Jazz Festival w Lomży, 2012.
- Nominacja do nagrody FRYDERYK 2012 w kategorii Jazzowy Fonograficzny Debiut Roku (zespół BIOTONE).

Bartosz Pernal

- Nagroda dla najlepszego zespołu na „Bucharest International Jazz Competition” (Rumunia) dla zespół „Conception” 2008 r.
- I miejsce w kategorii solowej na 3rd Tarnów International Jazz Contest 2010 r.
- I miejsce i Grand Prix na 4th Tarnów International Jazz Contest w kategorii zespołowej dla autorskiego projektu Bartosz Pernal/Michał Szkil Quintet 2011 r.

Piotr Zawada, Szymon Białorucki, Bartosz Pernal

- Grand Prix na XVII Festiwalu Big Bandów w Nowym Tomyślu z zespołem Mateusz Walach Big Band (sekcja puzonów) 2012 r.

Poza działalnością dydaktyczną w uczelniach, prowadzę również wykłady i warsztaty.

- Polsko-Niemieckie Warsztaty Jazzowe w Gdańsku – 1999-2006.
- I Krakowskie Spotkania Puzonowe – 2006.
- Ogólnopolskie Warsztaty Jazzowe w Pułtusku – 2001-2007.
- Międzynarodowy Kurs Big Bandów w Nysie – 2003- 2012.
- Żywieckie Suwakowanie w Żywcu – Lipiec 2008, 2012.

Moimi ulubionymi artystami są obok tak wielkich puzonistów jak, Steve Turre, Jay Jay Johnson, Carl Fontana także inni instrumentalisci. Wśród nich saksofoniści John Coltrane i Wayne Shorter, trębacze Miles Davis, Freddie Hubbard oraz pianiści Herbie Hancock czy Keith Jarrett.

Jeśli chodzi o moje życie pozamuzyczne to dzielę je pomiędzy rodzinę-żonę i 15-letnią córkę, oraz sport, gdzie moją ulubioną dyscypliną jest tenis ziemny.

Gregor Nagórski